

Sygn. akt VI RCa 244/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2019 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Lech Dłuski
Sędziowie:	Jolanta Biernat-Kalinowska Arkadiusz Rokicki (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anna Greifenberg - Krupa

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2019 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. O. (1)**

przeciwko **L. O.**

o alimenty

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 17 maja 2019 roku

sygn.. akt III RC 327/18

oddala apelację.

Arkadiusz Rokicki Lech Dłuski Jolanta Biernat-Kalinowska

Sygn. akt VI RCa 244/19

UZASADNIENIE

Powód R. O. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanej L. O. alimentów w kwocie po 550 zł miesięcznie, płatnych z góry do 12 dnia każdego miesiąca, poczynając od grudnia 2017 r. wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat. Uzasadniając żądanie wskazał, iż pozwana jest matką jego ojca. Podał, że jest studentem(...), a jego główne źródło utrzymania stanowi stypendium socjalne, którego wysokość została zmniejszona. Powoda finansowo wspiera matka, która przekazuje na jego rzecz kwotę 200 zł miesięcznie. Ojciec powoda nie łoży na jego utrzymanie i nie uiszcza zasądzonych alimentów.

W odpowiedzi na pozew L. O. wniosła o oddalenie powództwa w całości. Wskazała, iż prowadzona przeciwko ojcu powoda egzekucja komornicza jest częściowo skuteczna. Pozwana utrzymuje się z emerytury w wysokości ok. 1.800 zł miesięcznie. Jest osobą schorowaną. Na leczenie przeznacza 334,40 zł miesięcznie, na utrzymanie mieszkania 434,97 zł miesięcznie.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z 17 maja 2019 r. zasądził od pozwanej L. O. na rzecz powoda R. O. (1) alimenty w kwocie po 250 zł miesięcznie, płatnych do jego rąk, do 10-ego dnia każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 01 maja 2019 r., oddalił powództwo w pozostałej części, odstąpił od obciążenia stron kosztami sądowymi, koszty procesu między stronami wzajemnie zniósł i wyrokowi w części zasądzającej alimenty nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd ten ustalił, że powód jest synem R. O. (2) i A. O.. Pozwana L. O. jest babką ojczystą powoda. R. O. (1) zamieszkuje w O. od 2015 r. Jest studentem(...)studiów (...) w trybie dziennym. Uiszcza opłatę za akademik w wysokości 450 zł miesięcznie. Do jego stałych wydatków należy także opłata za abonament telefoniczny, która oscyluje w granicach 25 – 30 zł miesięcznie. Od momentu podjęcia studiów otrzymuje stypendium socjalne w wysokości 400 zł miesięcznie. W trakcie wakacji akademickich świadczenie to nie jest wypłacane. Powód nie podjął zatrudnienia. Jest zawodnikiem(...), w związku z czym może sporadycznie liczyć na jednorazowe nagrody pieniężne lub rzeczowe. Sąd Rejonowy ustalił także, iż matka powoda pracuje i zarabia około 2000 zł. Mieszka z bratem powoda i swoją matką. Babka powoda ze strony matki wspiera go rzeczowo, kupując mu np. ubrania. Jego brat studiuje na studiach dziennych. Powód otrzymuje od matki 200 zł miesięcznie. W okresie, w którym nie pobiera stypendium, matka przekazuje mu większe kwoty. Ojciec powoda R. O. (2) mocą ugody zawartej przed Sądem Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w dniu 1 października 2010 r. w sprawie o sygnaturze V RC 332/10, zobowiązał się do zapłaty na rzecz syna alimentów w kwocie po 550 zł miesięcznie. Postanowienia ugody nie są realizowane, w związku z tym prowadzone postępowanie egzekucyjne. Egzekucja jest częściowo skuteczna – w okresie od 16 stycznia 2018 r. do 7 września 2018 r. komornik wyegzekwował kwotę 890,04 zł. Z ustaleń Sądu I instancji wynika także, że pozwana L. O. samodzielnie prowadzi gospodarstwo domowe. Utrzymuje się z emerytury i dodatku pielęgnacyjnego w wysokości 2.320 zł miesięcznie. Poności koszty utrzymania lokalu mieszkalnego, na które składają się: czynsz w wysokości 450 zł miesięcznie, opłaty za wodę w wysokości ok. 300-400 zł za pół roku, opłaty za energię elektryczną w wysokości ok. 80 zł miesięcznie, opłata za gaz - ok. 40 zł miesięcznie. Dodatkowo pozwana opłaca składkę ubezpieczeniową w (...) w wysokości 108 zł, a także pokrywa koszty leczenia w wysokości ok. 300-400 zł. L. O. dokonuje także wpłat po 300 zł miesięcznie na rzecz swojej córki tytułem spłaty pożyczki. Pozwana jest osobą schorowaną i znajduje się pod opieką lekarzy specjalistów: onkologa, nefrologa, okulisty i neurologa. Cierpi także na problemy z kręgosłupem, dlatego też korzysta z rehabilitacji. U pozwanej zdiagnozowano czerniaka, przeszła także operację zaćmy, a obecnie zmagają się z jaskrą.

Sąd Rejonowy uznał, że powód jest uprawniony do alimentowania przez pozwaną. R. O. (1) niewątpliwie jest osobą, która nie ma zawodu. Kształci się i czyni wysiłki, by zdobyć upragniony zawód. Studiuje trudny i wymagający kierunek jakim jest (...) Koszty jego utrzymania powinni ponosić rodzice. Ci jednak nie czynią tego w wystarczającym zakresie. Matka powoda sama znajduje się w trudnej sytuacji materialnej. Przekazuje synowi jedynie 200 zł miesięcznie. Powód nie uzyskuje również pieniędzy od ojca, a egzekucja alimentów jest skuteczna jedynie w minimalnym zakresie. Dlatego też, w ocenie Sądu, zaistniały warunki, w których aktualizuje się, zgodnie z przepisem art. 128 k.r.o, obowiązek alimentacyjny pozwanej wobec powoda, znajdującego się w bardzo trudnej sytuacji materialnej oraz życiowej i pozostającego w niedostatku. Kształcąc się, nie jest w stanie zaspokoić swoich potrzeb. Studiując, na tak wymagającym kierunku, nie jest w stanie pracować, szczególnie pracować w pełnym wymiarze czasu pracy. Mógłby podjąć prace dorywcze w okresie wakacyjnym, lecz również, z uwagi na stopień trudności wybranego kierunku studiów, nie jest w stanie poświęcić całych wakacji na zarobkowanie. Dochody powoda to jedynie świadczenie od matki i stypendium socjalne. Dochód powoda to 600 zł miesięcznie. Sama opłata za akademik wynosi 450 zł miesięcznie. Na utrzymanie pozostaje mu kwota 150 zł. Biorąc pod uwagę sytuację materialną matki powoda, jej udział w kosztach utrzymania powoda powinien być może nieco wyższy niż obecnie. Nawet jednak gdyby udział ten wynosił 400 - 500 zł, to i tak nawet te najbardziej podstawowe potrzeby powoda pozostałyby niezaspokojone. Sytuacja materialna pozwanej również nie jest łatwa. Pozwana miesięcznie dysponuje kwotą około 2320 zł. Jej miesięczne stałe wydatki to kwota

łącznie około 1100 zł. Poza tym spłaca pożyczkę zaciągniętą od córki. Korzysta z odpłatnych wizyt lekarskich. Pozwana jest osobą starszą i schorowaną. W ocenie Sądu I instancji, biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, kwota 250 zł miesięcznie tytułem alimentów na rzecz powoda od pozwanej jest kwotą adekwatną zarówno w stosunku do potrzeb uprawnionego jak również do możliwości majątkowych zobowiązanej.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana L. O., która zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1. Obrazę przepisów prawa procesowego mająca wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, a to:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego dokonaną z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego, w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych polegający na:

- oparciu rozstrzygnięcia na nieprawidłowym ustaleniu, że możliwości zarobkowe i majątkowe rodziców powoda nie wystarczają na pokrycie usprawiedliwionych potrzeb pełnoletniego syna,
- bezzasadnym przyjęciu, że powód nie uzyskuje pieniędzy od ojca, w sytuacji w której egzekucja komornicza jest częściowo skuteczna,
- bezzasadnym przyjęciu, że dochody powoda stanowią jedynie świadczenia od matki oraz stypendium socjalne, w sytuacji w której powód uzyskuje świadczenie alimentacyjne od R. O. (2), a także doraźną pomoc od drugiej babki,
- bezzasadnym przyjęciu, iż powód nie ma możliwości podjęcia pracy zarobkowej, w sytuacji, w której czas, który mógłby poświęcić na pracę przeznaczą na rozrywkę i aktywność fizyczną,
- bezzasadnym pominięciu bierności powoda w poszukiwaniu pracy,
- bezzasadnym przyjęciu, że powód znajduje się w niedostatku, w sytuacji w której wszystkie jego potrzeby są zaspokojone,
- bezzasadnym uznaniu za udowodnione wysokość potrzeb uprawnionego i możliwości zarobkowe pozwanej uzasadniające zasądzenie alimentów w wysokości 250 zł miesięcznie,
- pominięciu okoliczności, iż zasądzona kwota alimentów stanowi nadmierne obciążenie i pozbawia pozwaną środków niezbędnych na utrzymanie,
- pominięciu, że powód nie interesuje się babką, jej zdrowiem, nie pomaga pozwanej,
- pominięciu okoliczności, iż wymagania powoda są wygórowane, zaś sam powód jest osobą bardzo roszczeniową,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- 129 k.r.o. poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji uznanie, iż obowiązek alimentacyjny wobec powoda obciąża pozwaną,

- art. 132 k.r.o. poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji uznanie, iż obowiązek alimentacyjny obciąża pozwaną, podczas gdy istnieją osoby w bliższej kolejności (rodzice powoda), którzy są w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi,

- art. 133 § 1 w zw. z art. 133 § 2 k.r.o. poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji uznanie, iż powód znajduje się w niedostatku.

Mając na względzie powyższe zarzuty pozwana wniosła o:

1. zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez oddalenie powództwa powoda w całości oraz uchylenie nadanego wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności,

1. zasądzenie od powoda rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, że pozwana jako babka jest zobowiązana do alimentacji powoda w dalszej kolejności. W realiach niniejszej sprawy osobami zobowiązanymi w bliższej kolejności są pracująca matka oraz ojciec. Obowiązek alimentacyjny dziadków nie polega na przerzuceniu na nich niespełnionego obowiązku alimentacyjnego ojca lub matki dziecka. Obowiązek ten ma zawsze charakter posiłkowy. Nawet w sytuacji, gdy jedno z rodziców jest całkowicie niezdolne do wykonywania ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego, obowiązek ponoszenia w całości ciężarów związanych z utrzymaniem i wychowaniem wspólnych dzieci spoczywa w zasadzie na pozostałym rodzicu. Skoro matka powoda przekazuje mu wyższe aniżeli 200 zł kwoty w okresie, w którym nie pobiera on stypendium, to uznać należy, iż ma rzeczywistą możliwość świadczenia na jego rzecz alimentów w wyższej kwocie. Ponadto w ocenie pozwanej brak jest podstaw do przyjęcia, że R. O. (1) znajduje się w niedostatku. Jest osobą pełnoletnią która ma możliwość podjęcia dodatkowego zatrudnienia. Okres wakacyjny dla studentów trwa praktycznie od czerwca do września, a zatem przez 4 miesiące ma możliwość podjęcia pracy i uzyskania zatrudnienia. Sama okoliczność podjęcia studiów stacjonarnych nie oznacza, że powód nie jest w stanie podjąć dorywczej, weekendowej pracy. Decydując się na studia poza swoim miejscem zamieszkania R. O. (1) musiał mieć świadomość kosztów z tego wynikających, a także winien ocenić realnie możliwości finansowe swoje i swoich rodziców. Nie może zejść z planu widzenia fakt, że sytuacja majątkowa pozwanej z uwagi na wiek i stan zdrowia nie jest zbyt dobra. Alimenty od babci nie służyłyby zaspokojeniu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, ale stanowiłyby dodatkowe źródło finansowania jego dotychczasowego poziomu życia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd I instancji ustalił wszystkie istotne fakty i wyciągnął z nich logiczne wnioski. Sąd ten prawidłowo przyjął, iż podstawę rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie stanowi przepis art. 132 k.r.o., zgodnie z którym przesłankami aktualizacji obowiązku alimentacyjnego krewnych zobowiązanych w dalszej kolejności są: brak osoby zobowiązanej w bliższej kolejności, albo sytuacja w której osoba zobowiązana w bliższej kolejności nie jest w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi lub gdy uzyskanie od niej na czas potrzebnych uprawnionemu środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami. Niezależnie od powyższego obowiązek alimentacyjny tych osób uzależniony od pozostawania osoby uprawnionej w niedostatku art. 133 § 2 k.r.o.).

Powód kształci się i czyni wysiłki, by zdobyć upragniony zawód, a koszty jego utrzymania powinni ponosić rodzice. Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że nie czynią tego w wystarczającym zakresie. Matka powoda sama znajduje się w trudnej sytuacji materialnej i przekazuje synowi jedynie 200 zł miesięcznie. Powód nie uzyskuje również pieniędzy od ojca, egzekucja alimentów na rzecz powoda jest skuteczna jedynie w minimalnym zakresie. Na dochody powoda składają się jedynie świadczenie od matki i stypendium socjalne. Dochód ten wynosi 600 zł miesięcznie i nie pozwala na zaspokojenie jego usprawiedliwionych potrzeb w sytuacji, w której sama opłata za akademik kształtuje się na poziomie 450 zł miesięcznie. Nawet zakładając, iż z uwagi na swoje możliwości zarobkowe, matka uprawnionego powinna obowiązek swój realizować w większym zakresie, nadal usprawiedliwione potrzeby uprawnionego nie byłyby zaspokojone. Wbrew zarzutom zawartym w apelacji, Sąd II instancji podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, że kształcąc się powód nie jest w stanie zaspokoić swoich potrzeb. Studiując na tak wymagającym kierunku, nie jest w stanie pracować, szczególnie pracować w pełnym wymiarze czasu pracy. Mógłby podjąć prace dorywcze w okresie wakacyjnym, lecz również, z uwagi na stopień trudności wybranego kierunku studiów, nie jest w stanie poświęcić całych wakacji by zarobkować.

Sąd I instancji, zasądzając od pozwanej na rzecz powoda alimenty w wysokości 250 zł miesięcznie, prawidłowo dostosował zakres jej obowiązku do możliwości zarobkowych oraz sytuacji majątkowej. Pozwana miesięcznie dysponuje kwotą około 2320 zł. Jej miesięczne stałe wydatki to kwota łącznie około 1100 zł. Poza tym pozwana spłaca pożyczkę zaciągniętą od córki a z uwagi na stan zdrowia korzysta z odpłatnych wizyt lekarskich. Pomimo

tych okoliczności uznać należało, że Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że jest ona w stanie realizować obowiązek alimentacyjny w zakresie określonym w zaskarżonym wyroku.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy uznał, że ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Rejonowy nie narusza zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd I instancji ustalił wszystkie istotne okoliczności faktyczne i trafnie wskazał, że powód znajduje się w niedostatku, co uzasadniało powstanie obowiązku alimentacyjnego pozwanej.

Uznając zatem, że apelacja pozwanej nie ma uzasadnionych podstaw, na mocy art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy ją oddalił.

Arkadiusz Rokicki Lech Dłuski Jolanta Biernat – Kalinowska